

„Niebieska Linia” przestała istnieć

26 stycznia 2017

„Niebieska Linia” przestała istnieć. Osoby, które doznają krzywdy ze strony swoich bliskich nie mają już możliwości szybkiego uzyskania pomocy. Zawdzięczają to Ministerstwu Sprawiedliwości, które nie przyznało środków operatorowi projektu.

Ogólnopolskie Pogotowie Dla Ofiar Przemocy w Rodzinie „Niebieska Linia” od wielu lat było najszybszą i najbardziej dyskretną platformą komunikacyjną dla ofiar przemocy. Przez telefon, e-mail czy komunikatory internetowe pomoc uzyskiwało 6 tys. osób, w tym 95 proc. kobiet. Od początku roku telefon już jednak nie działa. Dlaczego? „Dostaliśmy dofinansowanie, zmniejszone o 100 tysięcy złotych, ale wyłącznie na pomoc bezpośrednią” – tłumaczy w rozmowie z Onet.pl Renata Durda z „Niebieskiej Linii”.

Jak do tego doszło? Ministerstwo zmieniło w tym roku zasady rozdzielania środków. Resort wybiera poszczególne oferty w formie otwartego konkursu. I tak, w tym roku znajdą się pieniądze na finansowanie pomocy prawnej, w tym alternatywnych metod rozwiązywania konfliktów, na pomoc psychologów lub psychoterapeutów, na koszty lekarstw i opatrunków do leczenia obrażeń powstałych w wyniku np. pobicia, a także na tymczasowe zakwaterowanie ofiar przemocy. Ogólnopolskie Pogotowie dla Ofiar Przemocy w Rodzinie środków jednak nie otrzyma. Ministerstwo wychodzi bowiem z kuriozalnego założenia, że pomoc ofiarom przemocy nie może być udzielana telefonicznie. Czy jest szansa na reaktywację numeru w ciągu najbliższych miesięcy? Bez środków ministerialnych jest to bardzo mało prawdopodobne.

„Niebieska Linia” nie jest jedyną instytucją pomocową dla

ofiar przemocy, która została rozmontowana przez architektów „dobrej zmiany”. W ubiegłym roku resort sprawiedliwości dwukrotnie odmówił udzielenie dofinansowania Centrum Praw Kobiet, z uwagi na selektywny charakter świadczeń zapewnianych przez ten podmiot. Owa wybiórczość miała polegać na udzielaniu pomocy wyłącznie kobietom.

Pomoc bezpośrednia to kluczowy zwrot w tej sprawie, bo tylko na taką pomoc „Niebieska Linia” będzie mogła wydać pieniądze. „Ministerstwo powiedziało wprost: porady psychologiczne i prawne nie mogą być świadczone w sposób zdalny, czyli np. przez telefon” – tłumaczy Durda. I faktycznie, warszawska „Niebieska Linia” została zawieszona. A to z kolei budzi zdziwienie ministerstwa, które przekonuje, że potrzebujący pomocy pozbawieni nie są. Eksperci są jednak innego zdania.

Autorstwo: PN

Źródło: Strajk.eu